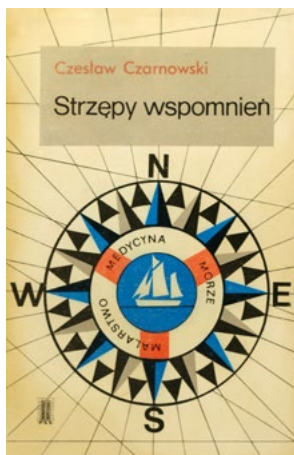


Karta do dziejów Kliniki Otolaryngologii w Gdańsku



Niedawny jubileusz 70-lecia Kliniki Otolaryngologii w Gdańskim Uniwersytecie Medycznym (zob. *Gazeta AMG* 12/2015, s. 24-27) przypomniał m.in. postać prof. Jarosława Iwaszkiewicza, który objął katedrę i kierownictwo Kliniki 1 marca 1948 r. W kontekście tej nominacji chciałbym nieco przybliżyć Czytelnikom *Gazety AMG* tło i okoliczności powojennej obsady Kliniki w organizującej się Akademii Lekarskiej w Gdańsku. Skłoniła mnie do tego lektura wspomnień prof. Czesława Czarnowskiego pt. *Strzępy wspomnień, szkice autobiograficzne*, (Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1973 r.).

Prof. Czesław Czarnowski urodził się 23 czerwca 1883 r. w Warszawie. Studia lekarskie rozpoczął w Dorpacie (obecnie Tartu), skąd po III roku studiów w 1905 r. przeniósł się do Wojskowej Akademii Medycznej w Petersburgu. Tam ukończył studia i w 1909 r. otrzymał dyplom lekarski. Już na czwartym roku studiów zainteresowała go otolaryngologia i zajmował się nią do końca życia. Po studiach został zatrudniony w klinice otolaryngologicznej Wojskowej Akademii Medycznej w Petersburgu, początkowo pod kierunkiem prof. Cytowicza w charakterze jego prywatnego asystenta, a następnie prof. Waldemara Wojaczka. Do Petersburga wrócił w 1921 r. i pracował jako ordynator w klinice otolaryngologicznej przy Akademii Medycznej, naukowo pod kierunkiem prof. W. Wojaczka. Po roku został habilitowany na podstawie pracy *O najlepszych sposobach znieczulenia w otolaryngologii*, uzyskując tytuł *uczzonego specjalisty chorób uszu, nosa i gardła*, co było równoznaczne z polskim stopniem docenta. W 1923 r. powrócił do Polski i zamieszkał w Wilnie. Aktywnie uczestniczył w życiu naukowym Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego, brał też udział w pracach Kliniki Otolaryngologicznej USB kierowanej przez prof. Jana Szmurłę. Od 1 kwietnia 1938 r. został powołany na stanowisko tymczasowego kierownika tej Kliniki jako zastępca profesora. Po ponownej habilitacji w 1938 r. został mianowany kierownikiem Katedry Otolaryngologii USB jako profesor nadzwyczajny. Po wybuchu II wojny światowej w październiku 1939 r. został aresztowany i deportowany za koło polarne w głąb Rosji. Znalazł się w Armii gen. Władysława Andersa, a potem wraz z nią wyszedł z Rosji i znalazł się na Bliskim Wschodzie. Na początku 1944 r. IV Szpital wojenny, w którym pracował został wyłączony z II Korpusu gen. Andersa i skierowany do Anglii. Po zakończeniu wojny nie zdecydował się na powrót do Polski, lecz w 1948 r. emigrował wraz z rodziną do Argentyny. Pracował tam w kilku klinikach i szpitalach oraz prowadził prywatną praktykę. W 1965 r. po rocznym pobycie w Kalifornii, gdzie mieszkał jego syn, po 26 latach nieobecności, powrócił do kraju i zamieszkał w Warszawie.

Prof. Czarnowski był osobą o rozległych zainteresowaniach. Obok medycyny miał jeszcze dwie pasje: żeglarstwo morskie i malarstwo, które uprawiał aktywnie i z powodzeniem. Był czynnym uczestnikiem życia społecznego w różnych organizacjach zawodowych, sportowych i politycznych zarówno w kraju, jak i w środowisku Polonii. Był jednym z prekursorów polskiego żeglarstwa, współinicjatorem powołania Polskiego Związku Żeglarskiego i zakupu pierwszego jachtu *Carmen* przez Yacht Klub Polski. Z okazji 50-lecia Polskiego Związku Żeglarskiego w 1968 r. w Warszawie odbyła się duża wystawa jego malarskich prac marynistycznych.

Zmarł w Warszawie 29 listopada 1983 r. w wieku 100 lat. Pochowany został na Cmentarzu Powązkowskim.

W *Strzępach wspomnień* (s. 310) Czarnowski pisze, że będąc w 1946 r. w Anglii otrzymał pismo od dziekana Akademii Lekarskiej w Gdańsku prof. Michała Reichera o następującej treści:

Szanowny i kochany Kolego!

W imieniu Rady Wydziału Lekarskiego zapytuję Was, czy zgodzilibyście się na objęcie katedry otolaryngologicznej na naszym wydziale. Dla nas, Waszych starych kolegów i przyjaciół z Wilna, obecność Wasza tutaj byłaby wielką radością i przyjemnością. Inni koledzy wydziałowi również wyrazili bez wyjątku żywe zadowolenie z ewentualnej współpracy z Wami, a klinika otolaryngologiczna nie mogłaby zyskać lepszego kierownika.

Oczekując możliwie rychłej odpowiedzi, łączę serdeczne pozdrowienia i wyrazy szacunku.

prof. dr M. Reicher
dziekan Wydziału Lekarskiego

Wprawdzie prof. Czarnecki żywił poważne obawy przed powrotem do kraju, wyraził jednak wstępną zgodę, zastrzegając, że potrzebuję czasu na załatwienie w Anglii swoich spraw osobistych i wojskowych. Korespondencja w tej sprawie trwała do 1948 r. Jednak obawa przed powrotem do kraju nasilała się i to ostatecznie przeważyło, że podjął decyzję o odmowie niezwłocznego powrotu do kraju i objęcia katedry w Gdańsku. Wystosował w tej sprawie następujący list do dziekana Wydziału Lekarskiego (s. 311-312):

Drogi Panie Dziekanie!

Z bólem serca piszę ten list. Jest mi niewymownie smutno, że nie mogę przyjechać do Panów. Bóg świadkiem, jak tęsknię za krajem i za pracą wśród Panów. Zaszczycił i zaufanie, którym zechciała mnie obdarzyć Rada Wydziałowa, są dla mnie źródłem wielkiego pocieszenia w dzisiejszej mojej tułaczkiej niedoli. Jestem spragniony pracy naukowej. Potrafiłbym z całym zapalem stanąć do pracy nad uruchomieniem kliniki. Jeżeli mimo to jednak dotąd nie mogę wrócić do kraju, to mam ku temu poważne przyczyny związane z moimi przeżyciami w 1939 r. i później.

Mam jednak niezłomną nadzieję, że do kraju wrócę, tylko dziś nie mogę ustalić terminu. Wobec tego, niestety, z bólem muszę na razie zrezygnować z tak zaszczytnej dla mnie propozycji objęcia katedry otolaryngologii w Gdańsku. Na to stanowisko pozwalam sobie wysunąć kandydaturę dra Jarosława Iwaszkiewicza, który jest wysokiej klasy specjalistą i naukowcem i który obecnie prowadzi klinikę otolaryngologiczną w Edynburgu.

Co do mnie, muszę na razie pozostać w Anglii i spełniać obowiązek Polaka na obczyźnie. Chodzi o opiekę nad kilkuset tysiącami naszych rodaków, byłych żołnierzy wojsk polskich oraz ludności cywilnej, którzy w chwili obecnej z tej czy innej przyczyny jeszcze nie mogą wrócić do kraju.

Z głębokim szacunkiem i podziwem przyglądamy się stąd pełnej poświęcenia pracy Panów w dzisiejszych ciężkich warunkach nad odbudową naszej Ojczyzny. Całym sercem jesteśmy z Wami i tęsknimy za krajem.

Na zakończenie proszę Pana Dziekana i wszystkich Panów Profesorów nie zapominać o mnie – ja nie zapomnę nigdy i jak najszczęśliwszych w moim życiu lekarskim dni współpracy z Panami w murach wileńskiego uniwersytetu.

Łączę wyrazy szacunku,

C. Czarnowski

Powyższa korespondencja stanowi interesujące uzupełnienie do dziejów Kliniki Otolaryngologicznej w organizowanej po wojnie Akademii Lekarskiej w Gdańsku.

prof. Wiesław Makarewicz



Stara fotografia mówi

W hołdzie wielkiemu nauczycielowi...

Wiosną 1996 r. ukazała się drukiem książka *Włodzimierz Mozołowski 1895-1975 w 100-lecie urodzin*, której inicjatorem, redaktorem i jednym z autorów był niżej podpisany. Wówczas w maju 1996 r. w Bibliotece Głównej AMG odbyła się kameralna uroczystość promocji tej monografii w gronie uczniów i współpracowników Profesora. Na zdjęciu stoją od lewej: Wiesław Makarewicz, Andrzej Składanowski, dziekan Barbara Śmiechowska, rektor Zdzisław Wajda, Stefan Angielski, Ewa Kosowska, przed nią na froncie Katarzyna Podhajska-Średniawa, autorka szaty graficznej i redaktor techniczny książki. Treść wydawnictwa poprzedzała następująca dedykacja: *Tę książkę w hołdzie Profesorowi Włodzimierzowi Mozołowskiemu, wielkiemu patriotce i uczonemu, wybitnemu nauczycielowi i wychowawcy w 100-lecie urodzin i 50-lecie Akademii Medycznej w Gdańsku składają Jego uczniowie.*

Trzeba dodać, że było to pierwsze w środowisku naszej Uczelni upamiętnienie wybitnego Profesora specjalnym wydawnictwem Jemu dedykowanym.

prof. Wiesław Makarewicz



WŁODZIMIERZ
MOZOŁOWSKI
1895 - 1975
W 100 - LECIE
URODZIN

Zachęcamy Państwa do przeszukania swoich domowych i zakładowych archiwów zdjęciowych. Na pewno znajdzie się tam niejedna cenna perełka. Fotografie prosimy wysyłać wraz z komentarzem na adres gazeta@gumed.edu.pl.

Nagroda dla młodych naukowców



Prezydium Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Gdańsku ogłosiło drugą edycję corocznej nagrody naukowej dla młodych naukowców. Jest ona przyznawana równorzędnie pięciu laureatom w następujących dziedzinach: nauk humanistycznych i społecznych, nauk biologicznych i rolniczych, nauk ścisłych i nauk o Ziemi, nauk technicznych, nauk medycznych za oryginalne osiągnięcie badawcze, które zostało opublikowane w roku poprzedzającym złożenie wniosku o przyznanie nagrody. Wyróżnienie jest przyznawane pracownikom lub doktorantom instytucji naukowej, którzy w roku poprzedzającym złożenie wniosku ukończyli najwyżej 33 lata. Wnioski można składać drogą elektroniczną na adres gdansk@pan.pl do 31 marca br. na formularzu zgłoszeniowym dostępnym na stronie www.gdansk.pan.pl. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone w maju lub czerwcu. Wysokość nagrody to 4 tys. zł.

Więcej na www.gdansk.pan.pl, tel. 58 712 97 02, e-mail: gdansk@pan.pl. ■